

Inwigilacja światopoglądowa w Norwegii

21 października 2024

Ruszyła właśnie kolejna tura badań społecznych Uniwersytetu w Oslo. Z samej przeszło 100 tysięcznej społeczności polskojęzycznej w badaniu brało ostatnio udział 3000 osób. Osoby, które wcześniej zgodziły się na „anonimową ankietę”, otrzymują kolejne „Zaproszenie do podzielenia się doświadczeniami osoby z Polski mieszkającej w Norwegii (Pol_v02-2024)” pod hasłem „Postawy psychologiczne i integracja członków mniejszości: długoterminowe badania”. Projekt nadzorują profesor Jonas R. Kunst i dr Samantha M. Harris. Zestaw tegorocznych pytań wygląda jak polowanie na potencjalnych rebeliantów.

Sprawa jest śmiertelnie poważna, bo dostęp do uzyskanych informacji ma nawet państwowy Dødsårsakregisteret (Rejestr przyczyn zgonów). Jest to zarazem jedna z wielu państwowych instytucji, która z ów „anonimowych” informacji korzysta. Wumieńmy za kolejną: FD-Trygd, Rejestrowe statystyki zatrudnienia imigrantów, Centralne Biuro Statystyczne (dwa różne oddziały), Baza Danych Edukacji Narodowej (NUDB), Norweski Rejestr Pacjentów, Kontrola i wypłata zwrotów kosztów leczenia (KUHR)/KPR, Rejestr leków (NorPD), INDICIA, STRASAK.

Dość dodać, że przetwarzany jest adres e-mail oraz numer telefonu (każdy numer telefonu jest tutaj od dekad rejestrowany na konkretną osobę). W skrócie ciężko to nazwać anonimowością skoro główne urzędy mają wszystko, co potrzebują, aby wskazać delikwenta. A co gorsze wiedzieć, jakie dokładnie ma poglądy na temat najbardziej wrażliwych tematów. Omówmy więc to, co najciekawsze.

„Zadamy teraz kilka pytań o grupy, do których przynależysz, a także o stopień, w jakim się z nimi utożsamiasz. Niektóre z

pytań dotyczą problemów o podłożu kulturowym." Zaczynamy od płci, gdzie oprócz standardowych mamy do wyboru „inna”. Kolejne pytanie wskazuje jednoznacznie, które z grup narodowych są uważane za szczególnie niezbędne w badaniu.

Na rozgrzewkę pytają, w jakim stopniu utożsamiasz się z Norwegami a w jakim z członkami swojej grupy etnicznej. I czy jedno bądź drugie jest istotnym elementem osobowości. Następnie chodzi o bardzo dokładne preferencje osobiste pytanego jak styl życia, kultura, język itd. I czego oczekuje od petenta w tym zakresie „większość etnicznych Norwegów”. Wreszcie czy integracja nie jest zbyt męcząca i wyczerpująca. Wreszcie przechodzimy do prawdziwej gratki dla wielbicieli coraz bardziej urzeczywistniających się w ostatnim okresie spiskowych teorii. „Zapytamy też o to, jak postrzegasz swoją grupę etniczną lub religijną w społeczeństwie, a także w odniesieniu do innych grup. Chcielibyśmy również poznać emocje, które odczuwasz, kiedy myślisz o tych zagadnieniach”.

Na początek seria pytań na temat okazywanej dyskryminacji ze względu na pochodzenie, traktowanie nieuprzejmie ze względu na pochodzenie, nie okazywanie szacunku ze względu na pochodzenie oraz pokonywanie ekstra barier ze względu na pochodzenie. Następne pytania mają na celu konkretnie sprecyzować nastawienie badanego i jego grupy etnicznej względem „Zachodu”. „Kolejne pytania dotyczą tego, co byłbyś/byłabyś w stanie zrobić dla swojej grupy etnicznej, to jest dla grupy, z którą dzielisz tradycje, zwyczaje, język i religię. Prosimy określić, w jakim stopniu zgadzasz się lub nie zgadasz z następującymi stwierdzeniami”.

Po środkach legalnych i pokojowych kolejne pytania mają ustalić, czy osoba jest zdolna do przemocy.

Dalsze pytania mają określić precyzyjnie stopień kontaktów z „etnicznymi Norwegami”, a nawet należy podać liczbę „etnicznych Norwegów” jako przyjaciół. I naturalnie w drugą stronę, czyli jak to wygląda w „twojej grupie etnicznej”.

Następnie czy chciałbyś za sąsiadów, lekarzy, małżonków twoich bliskich „etnicznych Norwegów” czy „członków twojej grupy etnicznej”.

Następnie dość standardowe pytania jeśli chodzi o możliwość wyboru przebywania z kim komu się podoba, jak wygląda przywiązanie do własnej grupy i niechęć do jej opuszczenia. Później oceniamy stan zadowolenia ze swojego życia, a także analizujemy osiągnięcia personalne. Jak podchodzi się do swoich celów i czy są jasno określone. Czy egzystencja jest istotna i jakie uczucia na co dzień temu towarzyszą (np. brak nadziei na przyszłość, smutek, uczucie strachu). Pytania o nostalgię i tęsknotę za swoim krajem pochodzenia, a następnie na temat ewentualnego odczucia odizolowania czy pominięcia.

Kolejny zestaw dotyczy radzenia sobie w zakresie pozyskiwania pomocy społecznej, załatwiania spraw urzędowych, budowania relacji czy uczestniczenia w akcjach społecznych.

Na koniec prezentowana jest hipotetyczna osoba: „Maria ma 30 lat i dwa lata temu przeprowadziła się do Norwegii z Polski. Fizycznie jest zdrowa, ale od sześciu miesięcy niemal codziennie czuje się nietypowo smutna i nieszczęśliwa. Mimo że jest cały czas zmęczona, często ma problemy ze snem. Maria nie ma ochoty jeść i straciła na wadze. Nie potrafi skupić się na codziennych zadaniach i odkłada podejmowanie decyzji na później. Nawet codzienne zadania wydają się dla niej zbyt trudne, straciła zainteresowanie czynnościami, które kiedyś sprawiały jej przyjemność i unika kontaktu z innymi. Zwróciło to uwagę osób z jej otoczenia”.

Seria pytań dotyczy, gdzie powinna szukać pomocy. Poprzestać na lekarzu rodzinnym w Norwegii, sięgnąć po pomoc norweskiego psychologa, psychoterapeuty czy też skierować do lekarza w kraju pochodzenia a może do przywódcy religijnego. Bardzo dużo nudnych pytań na temat zdrowia psychicznego naturalnie z podziałem na Norwęgę i kraj pochodzenia.

Na sam koniec znów konkrety: zadeklarowanie religii, poziomu znajomości norweskiego, stanu cywilnego, poglądów politycznych, wykształcenie, skala zdobytych ocen w szkole i liczba lat studiów.

To wszystko, ocenę pozostawmy czytelnikom.

Autorstwo: Paweł Prokop z Oslo w Norwegii

Źródło: MyslPolska.info